

Światła świata



Bez nowoczesnych metropolii nie ma postępu cywilizacyjnego. Najwyższy już czas dać zielone światło dla kolejnego etapu reformy samorządowej - mówi Paweł Adamowicz, prezes UMP*

ROZMOWA z Pawłem Adamowiczem

Pojęcie metropolii jest dla przeciętnego odbiorcy trudne do zdefiniowania, a jednak wiele się o nim mówi.

Paweł Adamowicz: Czy widział pan nocne zdjęcie satelitarne terytorium Europy? Warto się jemu przyjrzeć, bo w nim kryje się najprostsza definicja metropolii. To jasne plamy światła rozrzucone w wielu miejscach na naszym kontynencie i całej planecie, które wskazują, gdzie naprawdę koncentrują się skupiska wielkomiejskie i życie ich mieszkańców, także poza godzinami pracy. Krótko mówiąc - metropolie są światłami świata.

To bardzo obrazowa, ale z pewnością niejedyna definicja. Czym zatem są metropolie?

- W Unii Metropolii Polskich przyjęliśmy definicję, że w naszych warunkach metropolia to kompleks osiedleńczy miast lub miasta wiedzy, w którym żyje ponad 500 tys. mieszkańców, a uczy się ponad 50 tys. studentów, stanowiący ponadnarodowy węzeł transportowy.

Metropolia to zatem nie tylko mury i rury, banki czy ponadnarodowe firmy. W każdym nowoczesnym kraju metropolie są bowiem regionami koncentracji kapitału intelektualnego, finansowego czy kulturalnego, natomiast ich sieć stanowi międzynarodowe środowisko imigracji, innowacji wiedzy.

Ile powinno być w Polsce regionalnych metropolii?

- Tyle, ile jest potencjału tkwiącego w regionach. Niby dlaczego mielibyśmy dzisiaj rozstrzygać, że miałyby powstać pięć czy dziewięć metropolii regionalnych liczących około miliona mieszkańców? Takie właśnie rozwiązania sugerują autorzy Raportu Polska 2030. Patrząc przez pryzmat historii i doświadczeń wielu krajów, można stwierdzić, że odgórne ograniczenia nie doprowadziłyby w ciągu ostatnich 100-200 lat do powstania na świecie wielu obszarów metropolitalnych. To min. powód, dla którego według Unii Metropolii Polskich do planu budowy sieci metropolitalnych należy bezwzględnie włączyć obszary metropolitalne: białostocki, lubelski oraz rzeszowski. One też są węzłami z wielkim mozołem budowanej transeuropejskiej sieci TENT. Mieszka w nich po ponad 500 tys. ludzi. Są coraz silniejszymi ośrodkami akademickimi i gospodarczymi. Podziwiamy np. rozwój Doliny Lotniczej w Rzeszowie.

Jak od strony prawnej powinna wyglądać metropolia?

- Po 10 latach dyskusji i gromadzonych doświadczeniach uznaliśmy, że regiony miejskie, w tym metropolitalne, powinny być szczególną kategorią powiatu, a każdy z tych regionów powinien zastąpić powiaty znajdujące się dzisiaj w obszarze metropolitalnym lub miejskim. Takie rozwiązanie niesłoby za sobą korzyści dla budżetów samorządowych. Wprowadzając 12 regionów metropolitalnych i 21 regionów miejskich w Polsce możliwa byłaby redukcja aż 130 powiatów i związanych z ich utrzymaniem kosztów.

Nie doczekaliśmy się jak dotąd stosownych uregulowań prawnych...

- W naszym przekonaniu administrację terytorialną trzeba dostosować do gospodarki. Konieczna jest racjonalizacja podziału zadań, kompetencji i finansów samorządowych. Uważamy, że początkiem tego procesu powinno być uchwalenie najpóźniej w 2011 roku Ustawy o dostosowaniu administracji do gospodarki oraz wyzwań rozwojowych. To byłby impuls do zmian w ustawach określających poprawiony system finansowania oraz podziału zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego.

Czy wobec braku uregulowań prawnych można zastąpić metropolie innymi formami organizacyjnymi?

- Tak, ale nie będą się one odnosiły do metropolii. Często w mowie potocznej stosuje się zamiennie pojęcia „metropolia” i „aglomeracja”. Tymczasem w naszej ocenie nie są to określenia tożsame. Aglomeracja to przede wszystkim techniczna płaszczyzna powiązania samorządów służąca zaspokajaniu określonych prawem lokalnych potrzeb zbiorowych. Ich realizacją zajmują się pojedyncze samorządy, gminne porozumienia, spółki komunalne lub celowe związki komunalne. Metropolie to miejsca, w których koncentrują się funkcje państwowotwórcze. To również miejsca sprzyjające ogniskowaniu procesów innowacyjnych.

not. roti

PAWEŁ ADAMOWICZ - Prezes Unii Metropolii Polskich